№ 188. Środa, 10 (22) września 1875. № 188.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
6 miesięcy 4 50 k.
3 miesiące 2 25 k.
1 miesiąc . 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką poczta:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . 6 „
„ 3 miesiące . 3 „
„ 1 miesiąc . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej; w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W czwartek, 11 (23) września — św. Feodory prp.
W piątek, 12 (24) września — św. Awtonoma mucz.
W sobotę, 13 (25) września, — św. Korniły.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 5 minut 46 rano.
„ zachodzi o godzinie 5 minut 58 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 3 cali 11.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W czwartek, 11 (23) września — św. Tekli panny męcz.
W piątek, 12 (24) września, — *N. M. P. od. w. niew.*
W sobotę, 13 (25) września, — św. Aurelji panny.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Z powodu blizkiego, pod względem czasu, przypadnięcia 50-lecia (5 września 1875 roku) kapłaństwa najprzewielebniejszego Izydora, metropolity nowogrodzkiego i st. petersburgskiego, i 15-lecia (21 sierpnia tegoż roku) zajmowania przez tegoż metropolitę godności głównego kuratora Cesarskiego towarzystwa filantropijnego, — najpoddanniej złożony został drogą ustanowioną do Najwyższego uznania Najjaśniejszego Pana, przegląd czynności pomienionego towarzystwa, z którego się okazuje, że pod jego zawiadywaniem w ostatnich 15 latach w obydwóch stolicach i w innych miastach Cesarstwa:

Otwarto: 8 ochron dla dzieci a 1 familijną, 5 szkół elementarnych, 1 Maryjski instytut panien ociemniałych, 2 szwalnie, 1 towarzystwo zachęty pracowitości, 6 domów przytułku i 1 mieszkanie dla starców, 1 komitet lekarski, 3 lecznice dla przychodnich ubogich chorych, 4 damskie oddziały dobroczynności przy miejscowych gubernjalnych komitetach opieki nad ubogiemi i 3 cerkwie prawosławne.

Przyłączone zostały do towarzystwa filantropijnego moskiewskie towarzystwa: zachęty pracowitości i miłości braterskiej—dla zaopatrzenia niezamożnych w mieszkania.

Otwarte poprzednio, przed 1860 r., filantropijne instytucje prawie wszystkie zostały odnowione przez wydanie dla nich nowych, według współczesnych potrzeb, ustaw.

Liczba dobrodziejstw powiększyła się pięćkroć, a roczne na nie rozchody, które ograniczały się w 1861 roku na 435,771 rub., doszły w 1874 roku do 875,000 rubli.

Pomimo tego, fundusze towarzystwa filantropijnego, dla zapewnienia jego przyszłości, nie tylko nie zmniejszyły się, ale jeszcze powiększyły się o 2,457,422 rub.

Jego Cesarska Mość, zwróciwszy Monarszą uwagę na taki szczególnie pomyślny w ciągu ostatnich 15 lat, rozwój działalności towarzystwa filantropijnego, oraz na znaczny w tymże czasie wzrost jego funduszów materjalnych — Najmiłościwiej, stosownie do podania członków rady tego Towarzystwa, raczył, 27 lipca 1875 roku, zdecydować: uczcić dzień 50-lecia kapłaństwa najprzewielebniejszego metropolity, pomiędzy innemi, przez nadanie jednej z dobroczynnych instytucij towarzystwa, mianowicie—domowi ubogich w St. Petersburgu, nazwy „Izydorowskiego" i przez umieszczenie we wszystkich dobroczynnych i wychowawczych zakładach towarzystwa, otwartych w ostatnich 15 latach, portretów najprzewielebniejszego jubilata.

Dla wykonania takiego Najwyższego rozkazu wydano w Cesarskiem towarzystwie filantropijnem właściwe rozporządzenia.

* Na najpoddanniejszem przedstawieniu Zarządzającego Ministerstwem Sprawiedliwości o zmienieniu § 17 Najwyżej zatwierdzonych 31 maja (12 czerwca) roku bieżącego czasowych przepisów co do czynności w teraźniejszych władzach sądowych Królestwa Polskiego w ten sposób, aby w zamian wskazanych w nim artykułów kodeksu kar, wyd. 1847 r., stosować wymienione w tym paragrafie artykuły kodeksu wyd. 1866 r. i artykuły *sto sześćdziesiąty dziewiąty* do *sto ośmdziesiątego pierwszego* ust. o kar. wymierz. przez sędz. pok., 14 sierpnia roku bieżącego zapadła Własnoręczna Jego Cesarskiej Mości rezolucja: „*Wykonać.*"

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w Carskiem Siole:

1) 28 sierpnia r. b., awansowany został kapitan 9 sybirskiego pułku grenadjerów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego *Merlo* — na majora, z przeniesieniem do 10 małojarosławskiego pułku grenadjerów imienia jenerał-feldmarszałka hrabiego Rumiancowa-Zadunajskiego; przetranzlokowany został sprawujący przy 2 moskiem gimnazjum wojskowem obowiązki guwernera, sztabs-kapitan pułku wołyńskiego lejb-gwardji *Krabbe* — do tegoż gimnazjum, z pozostawieniem na posadzie guwernera, w stopniu kapitana.

2) 29 sierpnia r. b., awansowani zostali: podchorążowie-junkrzy pułków piechoty: 25 smoleńskiego imienia jenerał-adjutanta hrabiego Adlerberga 1-go *Filipowski;* 27 witebskiego *Syczew* — do 25 smoleńskiego pułku piechoty imienia jenerał-adjutanta hrabiego Adlerberga 1-go; 39 tomskiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Ludwika-Wiktora Austrjackiego: *Karaczewski-Wołk* i *Piereszinkin;* mianowany został będący w rozporządzeniu dowodzącego wojskami odeskiego okręgu wojskowego, zaliczony do kawalerji armji podpułkownik książę *Urusow* — w rozporządzenie dowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojskowego, z pozostawieniem w kawalerji armji; przetranzlokowani zostali: sztabs-kapitan 7 żmudzkiego pułku grenadjerów imienia Arcyksięcia Franciszka Karola *Fofanow* — do 7-ej brygady artylerji, w stopniu porucznika; chorążowie: 110 kamskiego pułku piechoty, *Chanenko* i *Miakinin* — do 15 schlüsselburgskiego pułku piechoty i 2-go orenburgskiego bataljonu linjowego *Okołowicz* — do 29 czernihowskiego pułku piechoty imienia jenerał-feldmarszałka hrabiego Dybicza-Zabałkańskiego.

3) 31 sierpnia r. b., mianowany został zaliczony do piechoty armji major *Lemlein* — naczelnikiem fortu „Śliwicki," z pozostawieniem w piechocie armji; przetranzlokowani zostali: podporucznik keksholmskiego pułku grenadjerów imienia Cesarza Austrjackiego *Nikiforow* — do nowgorodzkiej komendy posterunkowej w obwodzie Nadmorskim; podporucznik 2-go bataljonu saperów *Poliwanow 2-gi* — do pułku grenadjerów lejb-gwardji, w stopniu chorążego.

Okólnik Ministra Finansów do izb skarbowych i rządów obwodowych.

(*28 sierpnia 1875 roku, Nr. 1,3000*).

O zastosowaniu Najwyżej zatwierdzonej 9 czerwca 1873 r. uchwały Rady Państwa o opłacie przy podwyższeniu płacy.

Przy stosowaniu Najwyżej zatwierdzonej, 9 czerwca 1873 r., uchwały Rady Państwa o opłacie od płacy przy jej podwyższeniu i przy wejściu do służby rządowej, podjęta została kwestja czy podlega temu strąceniu dodatkowa pensja, udzielana w kwocie 750 rub., według wyboru dyrektora i za zatwierdzeniem kuratora okręgu naukowego jednemu, z nauczycieli za sprawowanie obowiązków inspektora, w gimnazjach, w których nie jest ustanowiony etatem oddzielny inspektor, oraz czy należy dla oznaczenia wysokości strącenia przy przeniesieniu takich nauczycieli na inne posady brać w rachubę tak dodatkową pensję z posady inspektora, jak i płacę pobieraną z posady nauczyciela.

Po zestawieniu pomienionej kwestji z prawem z 9 czerwca 1873 r. o opłacie przy podwyższeniu płacy osobom będącym w służbie rządowej i przy wejściu do takowej, kwestja ta, za porozumieniem się mojem z Kontrolerem Państwa, rozstrzygnięta została w następujący sposób;

Ponieważ nauczyciele w gimnazjach, sprawujący obowiązki inspektora, po otrzymaniu przywiązanej do tej posady stałej płacy (po 750 rub.) korzystają tak pod względem emerytury, jak i pod względem praw służbowych, z jednakowego stanowiska z inspektorami etatowemi, w skutku czego powinności przy sprawowaniu obowiązków inspektora wkładane na nauczycieli nie mogą być uważane za czasowe, lecz są stałe, przeto pobierany przez nauczycieli z posady inspektorów w stałej wysokości dodatek po 750 rub. rocznie, powinien podlegać tak strąceniu, ustanowionemu w punkcie 1 art. 1 prawa z 9 czerwca 1873 r. przy mianowaniu na tę posadę, jak i brany, oprócz płacy nauczycielskiej, w rachubę, dla oznaczenia wysokości strącenia przy przeniesieniu takich nauczycieli na inne posady.

O powyższem zawiadamiam izby skarbowe i rządy obwodowe do stosowania się.

* Zarządzający Ministerstwem Oświecenia Publicznego, Towarzysz Ministra, pod 20 czerwca r. b. wyznaczył byłemu naczelnikowi warszawskiej dyrekcji naukowej, radcy tajnemu *Popowowi*—emeryturę w kwocie trzy tysiące rubli rocznie, od dnia uwolnienia p. Popowa ze służby, od 1 czerwca r. b., z kasy głównej.

* Zarządzający Ministerstwem Oświecenia Publicznego, Towarzysz Ministra, pod 11 czerwca r. b., wyznaczył byłemu docentowi uniwersytetu warszawskiego, radcy kolegjalnemu *Beckmanowi*—emeryturę po tysiąc dwieście rubli rocznie, od 1-go kwietnia r. b., z warszawskiej kasy gubernjalnej.

* *Bank Państwa* pobiera od 5 (17) września przy dyskoncie weksli i pożyczkach na zastaw towarów 5%, a przy pożyczkach na zastaw papierów procentowych i kredytach na specjalny rachunek bieżący—6% rocznie.

* Z rozporządzenia zarządzającego dochodami akcyznemi gubernji Warszawskiej i Siedleckiej, zaliczony został buchalter i kierujący korespondencją 3 okręgu Warszawskiego zarządu akcyzy, niemający rangi Juljan *Krupiński* — do Warszawskiego zarządu akcyzy, od 4 września 1875 roku.

* Przez rezolucję Zarządzającego Suwalską Izbą Skarbową, 1 września r. b., podleśny straży Rudawskiej w leśnictwie Balińskiem, Marceli *Bielawski*, mianowany został pomocnikiem referenta wydziału dóbr rządowych tejże Izby Skarbowej.

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 7 (19) września roku bieżącego, włącznie, wydała książeczek nowych 97, na które, tudzież na dawniejsze w 851 wnioskach złożono rub. sr. 8,238 kop. 75. Na żądanie 165 uczestników (prócz procentu rub. sr. 381 kop. 95, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rub. sreb. 13,162 kop. 46½, i umorzyła książeczek 58. Przeto uczestników 26,834, posiada kapitał rub. sr. 942,876 kop. 53½.

* W Nr. 188 *Gońca Urzędowego* było ogłoszone o zapadłem Najwyższem zezwoleniu na otwarcie wszędzie w Cesarstwie składek na rzecz pogorzelców miasta Briańska.

W wykonaniu takiej Najwyższej woli, Zarządzający Ministerstwem Finansów, polecił izbom skarbowym i rządom obwodowym aby pieniądze, które będą składane do kas od różnych władz i osób na rzecz pogorzelców miasta Briańska, przyjmowane były bez zwłoki i po zapisaniu ich na depozyt izb skarbowych, odsyłane były co miesiąc do rozporządzenia gubernatora orłowskiego.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant książę *Radziwiłł* —z Mińska, i jenerał-lejtnant *Jazykow* — z zagranicy.

* Wyjechali z Warszawy: tajny radca *Pfehl* i gubernator warszawski, jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości, baron *Medem*— za granicę.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Z KIELC.

(*Korespondencja „Dziennika Warszawskiego"*).

26 sierpnia (7 września) 1875 r.

Z początkiem bieżącego roku szkolnego, zaszły zmiany w tutejszym świecie pedagogicznym: Dyrektor gimnazjum męzkiego kieleckiego, M. M. Nowikow, mianowany został naczelnikiem dyrekcji szkolnej łomżyńskiej, w jego zaś miejsce przeznaczono L. P. Hanfa, który pełnił dotąd obowiązki inspektora gimnazjum kieleckiego.

P. Nowikow, który pozostawał w służbie w Kielcach w ciągu jednego tylko roku szkolnego, zdołał atoli, pomimo tak krótkiego pobytu, zyskać powszechną sympatję. Uczucie to wyszło najbardziej na jaw przy serdecznych pożegnaniach, które miały miejsce na jego cześć i w których, oprócz grona ciała naukowego, wzięli także udział mieszkańcy tutejsi.

W niedzielę, 17 (29) sierpnia, koledzy i znajomi p. Nowikowa wyprawili dla niego obiad pożegnalny w lokalu letnim klubu miejskiego. Po napełnieniu pucharów szampanem, pierwszy toast na uczczenie sprawcy uroczystości wniósł pełn. ob. gubernatora, M. M. Sewastjanow, który życzył odjeżdżającemu wszystkiego najlepszego, przyczem dodał, że traci w nim wielce poważanego przyjaciela. Następnie powstał z miejsca nowy dyrektor gimnazjum, p. Hanf, który w swojem i kolegów swoich imieniu, w wyrazach krótkich lecz serdecznych, dał rys płodnej w następstwa działalności p. Nowikowa, jako przewodnika powierzonego mu zakładu naukowego, przyczem wykazał ten stosunek humanitarny, jaki zachodził pomiędzy p. Nowikowem a jego spółpracownikami na polu kształcenia młodzieży. Nauczyciel religji i zarazem przełożony miejscowej parafji prawosławnej, ksiądz P. J. Orłowski, przemawiał w tymże duchu i przytoczył jako szczególną zasługę p. Nowikowa, tę okoliczność, że żaden z najuboższych uczniów nie był przymuszony opuścić gimnazjum z powodu nie wniesienia wpisu. Z powodu swego dobrego serca, nie będąc w stanie pozbawiać którego bądź z uczniów możności dalszego kształcenia się, p. Nowikow nie potrzebował namysłu, ażeby wystąpić jako pośrednik pomiędzy uczącą się młodzieżą a społeczeństwem miejscowem, i dzięki poważaniu jakiem dyrektor gimnazjum cieszył się u wszystkich,— z jego inicjatywy urządzone były niezwłocznie, na rzecz ubogich uczniów, widowiska, koncerta amatorskie i t. p., na które spieszył chętnie każdy, składając swą wedle możności ofiarę na cel tak dobroczynny.— Komisarz do spraw włościańskich powiatu kieleckiego, M. G. Koltowski, dziękował p. Nowikowowi za jego prace około uorganizowania chóru śpiewaków z uczniów wyznania prawosławnego. Pomimo skąpych środków, chór ten, dzięki rozsądnemu kierunkowi, przeszedł oczekiwania i swym śpiewem harmonijnym przyczynił się wielce do wspaniałości nabożeństw w świątyni prawosławnej.

P. Nowikow, rozrzewniony do głębi serca tak licznemi wynurzeniami sympatji dla jego działalności, z widocznem wzruszeniem dziękował kolegom i zgromadzonemu towarzystwu za okazane mu względy, przyczem powiedział między innemi, że nie zapomni nigdy o swoim pobycie w Kielcach i że pamięć o doznanej tu serdecznej gościnności pozostanie na zawsze drogą jego sercu.

Lecz pożegnanie nie skończyło się na tem. Dowiedziawszy się, że wyjazd p. Nowikowa z Kielc wyznaczony jest na sobotę, 23 sierpnia (4 września), przyjaciele jego zapraszali go do siebie jeden przed drugim w ciągu ostatnich dni jego pobytu w naszem mieście. W piątek nareszcie p. Nowikow pożegnał się z uczniami, w sobotę zaś z rana, znaczna liczba osób z towarzystwa miejscowego, nie wyłączając i dam, zgromadziła się raz jeszcze w klubie miejskim, życząc odjeżdżającemu wszelkich pomyślności.

* W uzupełnieniu doniesienia o **pożarze w Prasnyszu,** 7 (19) sierpnia, *Płocki Dzien. Gub.* podaje następujące szczegóły:

Pożar powstał we środę, około godziny 4-ej po południu, z drwalni przy domu starozakonnego Goldmana, na ulicy Ciechanowskiej. Przy wietrze, ogień rozszerzył się nadzwyczaj szybko i w jakie pięć minut objął nietylko sąsiednie budowle na odległości 80 sążni, ale przeszedł nawet za rzekę, na odległości 200 sążni, gdzie zapaliły się nadbrzeżne budowle. W ciągu godziny pół miasta, składającego z budowli drewnianych krytych materjałem łatwo zapalnym—gontami i dranicami—zostało objęte przez płomień. O ratowaniu tego, co już się paliło nie można było myśleć, dla tego wszystkie usiłowania zwrócono na obronę budowli jeszcze nieobjętych przez płomień. W tym względzie wielką energję okazali żołnierze stojącego w Prasnyszu 24 symbirskiego pułku piechoty, pod kierunkiem swego dowódcy pułkownika Kryłowa. Oprócz tego przy gaszeniu ognia odznaczyli się: obywatel z wsi Sierakowa, p. Lasocki, szeregowiec 7-ej kompanji pułku symbirskiego Babkow i kasjer miejscowej kasy miejscowej kasy miejskiej Unierzycki, który, zobaczywszy że zapalił się magistrat, opuścił własne, palące

się już mieszkanie i rzucił się ratować kasę miejską, którą też zdołał ocalić od ognia.

Oprócz miejscowych narzędzi ogniowych, zresztą bardzo nędznych, najważniejsze usługi przy gaszeniu ognia oddały trzy sikawki przywiezione z wsi Szczuk i Krasnego, w powiecie Ciechanowskim, z sąsiednich dóbr hr. Krasińskiego.

Ofiarą ognia stały się najludniejsze, handlowe części miasta. Spaliły się: połowa rynku, ulice: Warszawska, Święto-Michalska, Mostowa i Staro-Warszawska, połowa ulicy Ciechanowskiej dochodząca do rynku i części ulic Królewskiej i Pstrej.

Z będących w mieście 414 domów (47 murowanych i 367 drewnianych) spaliło się 129 i 158 rozmaitych zabudowań gospodarskich, według oszacowania asekuracyjnego wartości 77,860 rub. Pomiędzy inemi stały się pastwą płomieni: najpiękniejszy w mieście dom murowany obywatela Radzymińskiego, gdzie był lazaret pułkowy, apteka miejska, dom w którym była kancelarja pułkowa, szopa dla narzędzi ogniowych i sklepy piekarskie. Rządowy magazyn żywności (stary budynek drewniany, kryty gontami), który się już zapalił został uratowany z wielkiem wysileniem; ale uratowanie koszar wojskowych (także drewnianych), na ulicy Warszawskiej, na której wszystkie inne domy spaliły się, przedstawia się jako rzecz nieprawdopodobna i wymagało nadzwyczajnego wysilenia ze strony wojska, które je broniło.

Pożar trwał prawie całą dobę, ale gruzy dymiły się i wybuchały płomieniami jeszcze w ciągu kilku dni.

Po zatamowaniu ognia miasto przedstawiało smutny obraz spustoszenia, Domy i budowle które tylko dotknął ogień spaliły się do szczętu; pozostały jedynie kupy gruzów i sterczące kominy spalonych domów.

Włościanie, przybyli z sąsiednich wsi, beczkami wozili wodę i zaliwali tlejące jeszcze gruzy. Miasto mające 7,291 mieszkańców, literalnie zamarło; wszyscy pogorzelcy pozostawszy bez dachu opościli miasto i umieścili się po części w okolicznych wsiach, a po części w polu, pod gołem niebem; za nimi, przejęci panicznym strachem, poszli po większej części i inni mieszkańcy, którzy dopiero w kilka dni po pożarze, zaczęli opamiętywać się i powoli powracać do miasta, do swych niespalonych mieszkań.

Miejscowi mieszkańcy są przekonani, że przyczyną pożaru było rozmyślne podpalenie. O ile przypuszczenie to jest słusznem, wyjaśni prawdopodobnie prowadzone obecnie śledztwo. Wypowiedziana przez nas w przeszło tygodntowej kronice nadzieja, że dobroczynna publiczność przyjdzie w pomoc pogorzelcom prasnyskim, zaczyna się się ziszczać zupełnie. Z całej naszej gubernji napływają na to hojne dary, a w mieście Płocku, oprócz zebranych już znacznych ofiar, urządza się z inicjatywy naczelnika gubernji kilka przedstawień amatorskich i koncertów na rzecz pogorzelców prasnyskich.

—

*** Ceny targowe zboża i innych artykułów żywności w mieście Petrokowie od 30 sierpnia (11 września) do 6 (18) września 1875 roku.** Za czetwiert: pszenicy 10 rub. 70 kop., żyta 7 rub. 82 kop., jęczmienia 6 rub. 96 kop., owsa 5 rub. 20 kop., kartofli 2 rub. 60 kop., kaszy jęczmiennej 9 rub., gryczanej grubej 16 rub. 64 kop., mąki pszennej I-go gatunku 12 rub. 74 kop., II-go gatunku 10 rub. 66 kop., żytniej I-go gatunku 7 rub. 28 kop., II-go gatunku 5 rub. 51 kop.; za funt: chleba pytlowego 3 kop., razowego 2 kop., mięsa wołowego 10 kop., cielęciny 9 kop., wieprzowiny 10 kop., baraniny 8 kop.; za pud: siana 40 kop., słomy 25 kop.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

* W dniu 8 (20) września, to jest w niedzielę, odbyło się ogólne posiedzenie stowarzyszenia „Merkury.” Na prezydującego zaproszono Korn. Saniewskiego, na sekretarza p. Jana Wróblewskiego.

Kwestja udzielania kredytów jeszcze była przedmiotem dyskusji. Na przeszłem posiedzeniu postanowiono wprowadzić je w wykonanie, lecz rozbiło się wszystko o brak poręczycieli, a raczej o gotowiznę, do której by się uciec można w razie nie oddania, ustawa bowiem wymaga, aby wszystko w sklepach płacono gotowizną.

W celu ostatecznego załatwienia tej sprawy, obecni zadeklarowali się złożyć w kasie stowarzyszenia na to rs. 160, pod warunkiem, że biorący na kredyt, będzie w obowiązku uzyskać poręczenie tych, którzy za nich mają odpowiadać, a raczej płacić.

Sprawozdanie, bilans i etat, podział zysków, a w tem i dywidendy $^{3}/_{4}\%$ zatwierdzono.

Dla zapobieżenia wykazanym przez kilka półroczy na Bazarze straty, zarząd zaproponował oddać takowy w administrację p. Bednarskiemu na lat 9, który deklarował się płacić 5% dochodu netto, jeżeli jaki będzie, i da kaucji rs. 400.

Ponieważ projekt ten dopiero wczoraj oddano do rozpatrzenia kom. sprawozdawczej (a oferta nie jest nawet korzystną), obecni więc nie uważali się w prawie zadecydowania tej kwestji, gdyż podług przyjętego zwyczaju, na powtórnem zebraniu te tylko kwestje mogą być rozbierane, które na pierwszem nie doszłem, miały być decydowane. (*Kur. Warsz.*).

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące **wypadki miejskie:**

— W dniu 6 (18) b. m., w cząstku Zamkowym, w domu pod № 37 przy ulicy Piwnej, Feliks Bartolak 10-letni syn wyrobnika pozostawiony bez dozoru w mieszkaniu na 3-m piętrze, wyglądając jak wnosić należy przez otwarte okno, spadł na bruk i na miejscu życie postradał.

— W dniu 7 (19) b. m., w cząstku Łazienkowskim, Józef Krynicki b. urzędnik, emeryt, lat 82 wieku liczący, przechodząc przez aleję Ujazdowską, przejechanym został przez szybko jadący ekwipaż prywatny i pomimo udzielonej pomocy lekarskiej, w kilka godzin zmarł.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Na powinszowanie złożone Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Cesarzewiczowi Następcy Tronu, w dniu Jego Imienin, przez naczelnika miejskiego petersburgskiego, otrzymano, jak donosi organ tegoż naczelnika, następujący telegram z Danji:

„Do jenerał-adjutanta Trepowa.

„Cesarzewiczowa i Ja prosimy was zakomunikować stolicy, jak również domowi przytułku dla chorych umysłowo, serdeczne podziękowanie za złożone powinszowania. Dziękujemy wam także serdecznie.

„Cesarzewicz Alexander.”

Powinszowanie Wielkiemu Księciu Cesarzewiczowi Następcy Tronu złożone było przez naczelnika miejskiego petersburgskiego w następujących wyrazach:

„Stolica zanosi jednomyślne modły za pomyślność Waszej Cesarskiej Wysokości i Wielkiej Księżny Cesarzewiczowej, z powodu niniejszego dnia szczęśliwego. Pozwólcie, Wasza Wysokości, dołączyć tu i moje życzenia serdeczne, jak również te, które mam szczęście przedstawić w imieniu domu przytułku dla chorych umysłowo, zostającego pod Najdostojniejszą Waszą protekcją.”

—

* Ich Cesarskie Wysokości Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz i Wielka Księżna Marja Pawłówna, z powodu szczęśliwego przyjścia na świat i św. chrztu Wielkiego Księcia Aleksandra Włodzimierzowicza, raczyli ofiarować do rozporządzenia głównego opiekuna Cesarskiego Towarzystwa Filantropijnego, jak donosi *Goniec Urzędowy*, tysiąc rubli, dla rozdania takowych najuboższym mieszkańcom S. Petersburga.

—

* Do gazety *Nowosti* piszą, że z inicjatywy kilku dam z wyższego towarzystwa, urządzony będzie we wrześniu, w jednym z klubów moskiewskich, **bal** słowiański kostiumowy, **na rzecz mieszkańców Hercegowiny;** dla osób, które wezmą udział w tym balu, obowiązkowem będzie kostiumowanie się w rozmaite stroje słowiańskie. Chór śpiewaków wykona podczas balu kilka pieśni słowiańskich.

—

* Gazeta *Kijewlanin* donosi, że w tym roku rozpocznie się **w Kijowie budowa** obszernego **szpitala** wojskowego **podług systemu barakowego.** Plac pod tę budowę obrano za ławrą Pieczarską.

—

* Podług *Dzien. Gub. Terskiego*, w mieście **Kalazinie** ma być założona **biblioteka miejska** publiczna i uorganizowane **Towarzystwo straży ogniowej,** na wzór tego, jakie istnieje w mieście Rżewie.

—

* Z Sewastopolu piszą do gazety *St. Petersburgsk. Wiedom.*, że pociąg na próbę kolei Łozowo-Sewastopolskiej **przybył do Sewastopolu,** przy działaniu pięciu, hamulców, zupełnie pomyślnie. Pomiędzy Belbekiem a Inkermanem zatrzymany był pociąg przy prędkości 30 wiorst, przyczem dokonano to na długości 70 sążni. Podjazd do przystani został wyprobowany i okazał się dogodnym.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Monachium, 21 września. Książę Adalbert, stryj króla bawarskiego, zmarł dziś z rana.

Cetynja, 21 września. W sobotę stoczona została pod twierdzą turecką Beraną bitwa, która trwała 8 godzin i zakończyła się odwrotem turków.

Wiedeń, 21 września. Delegacja przedlitawska obrała swym prezesem Schmerlinga. Tenże, zastanawiając się nad położeniem monarchji, przyznaje roztropność i oględność dotychczasowego postępowania rządu. Przy wzmiance o powstaniu w Turcji, Schmerling wynurzył życzenie, ażeby rząd, łącznie ze swoimi sprzymierzeńcami, przyczynił się do ustalenia na granicy południowo-wschodniej takiego stanu rzeczy, któryby czynił powtórzenie się powstania nieprawdopodobnem. Mówca uważa, iż nie ulega wątpliwości, że uchwalone będą środki dla zapewnienia lepszego utrzymania dla żołnierzy i na kupno dział. Mówca znajduje, że położenie finansowe jest niepomyślne, spodziewa się jednak pomyślnego rozwiązania takowego. — Następnie Rechbauer obrany został wice-prezesem.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

* Węgierska izba deputowanych roztrząsała dni kilka adres ułożony w odpowiedzi na mowę tronową. Izba zajęta była trzema projektami: projektem komisji, który został przyjęty bez żadnej zmiany; dalej projektem lewicy krańcowej i wreszcie, projektem p. Mileticza, deputowanego serbskiego albo raczej przedstawiciela radykalnego odcienia serbów węgierskich. Projekt p. Mileticza jest jednym z najgwałtowniejszych napadów na całą zewnętrzną i wewnętrzną politykę Austro-Węgier; wiele paragrafów poświęcone są tam powstaniu w Bośnji i Hercegowinie. P. Miletic szczególnej wyrzuca Austro-Węgrom, iż kraj ten jest w głębi rzeczy w zupełnej zgodzie z Portą ottomańską, na korzyść której, od samego początku powstania gwałci prawo neutralności. Deputowany serbski domaga się zupełnego zniesienia panowania tureckiego i zamienienia chrześciańskich prowincji cesarstwa ottomańskiego w grupę państw niezależnych. Co się zaś tyczy polityki wewnętrznej, p. Miletic zaprzecza legalności instytucjom dualistycznym i domaga się unicestwienia paktu Austro-węgierskiego z roku 1867, na którym instytucje owe się opierają. Ten projekt adresu wydał się tak nadzwyczajnym izbie, iż sprzeciwiła się wydrukowaniu onego i umieszczeniu go na porządku dziennym. Adres krańcowej lewicy, nie różni się wielce, co do polityki zewnętrznej, z proponowanym przez p. Mileticza adresem; kreśli on w kolorach bardzo posępnych obraz położenia kraju i dodaje, że to położenie pogorszać się będzie ciągle dopóty, dopóki nie zostanie zniszczoną ugoda z roku 1867, „która od lat ośmiu wciąż prowadzi Węgry do ruiny.” Projekt ten domaga się założenia niezależnego banku węgierskiego i całkowitego rozdzielenia celnego pomiędzy dwoma częściami monarchji Austro-węgierskiej; słowem żąda zupełnej emancypacji królestwa św. Stefana, które pozostałoby połączone z innemi częściami państwa Habsburgów li tylko jedynie związkami czysto dynastycznemi. Autorowie tego adresu nie zadawalniają się reformą izby wyższej, lecz domagają się zupełnego zniesienia onej, gdyż zdaniem ich, taki rozkład parlamentarny nie zgadza się z systemem reprezentacyjnym. Widocznie pod względem polityki wewnętrznej, radykaliści serbscy i madziarscy, zgadzają się zupełnie: mają też same widoki i też same tendencje—lecz rozdzielają się całkiem w kwestjach polityki zewnętrznej, i nie może być inaczej. Przyjaciele i uczniowie Kossuta, są może najbardziej słowianożercami ze wszystkich madziarów i z tego powodu żywią w sobie więcej wstrętu niżeli sympatji dla ludności chrześciańskiej w Bośnji i Hercegowinie. Więc też i projekt ich adresu milczy zupełnie o powstaniu w sąsiednich prowincjach tureckich.

* Konferencja międzynarodowa sanitarna, która odbyła się w Wiedniu, jak pisze *Mém. Dipl.*, nie pozostała bez rezultatów. Jak wiadomo, przedmiotem narad było zaprowadzenie kwarantan cholerycznych i ustanowienie stałej komisji międzynarodowej, jako instytucji wyłącznie naukowej, która ma badać pochodzenie epidemij i przedsiębrać przeciw takowym środki prezerwatywne. Komisja ta składać się będzie z lekarzy wydelegowanych przez mocarstwa, które podpisały traktat, i ma zostawać w stosunkach bezpośrednich z rządami. Wydatków na urządzenie komisji podejmują się też mocarstwa, takowe zaś nie mają przewyższać sumy 250,000 fran. Jedna połowa tej sumy rozłożona będzie na państwa w stosunku do liczby ich mieszkańców, druga zaś—w stosunku do objemu ich floty handlowej. Na tej zasadzie, państwa podzielone będą na trzy rzędy; do pierwszego należeć będą Austro-Węgry, Francja, Niemcy, Anglja, Włochy, Rosja, każde zaś z tych mocarstw ma opłacać po 31,038 fr.; do drugiego—Hiszpanja, Holandja (z Luksemburgiem), Szwecja i Norwegja i Turcja — po 10,784 fr.; do trzeciego—Belgja, Danja, Egipt, Persja, Portugalja, Rumunja, Serbja i Szwajcarja — po 2,208 fr.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 18 września.* Arcybiskupi z Rouen, Paryża, Bourges, Sens i Reims, oraz 18 biskupów francuzkich, wydali wspólny list pasterski, w którym zawiadamiają o założeniu uniwersytetu prywatnego w Paryżu i upraszają o udzielenie mu poparcia zapomocą podpisów.

* *Paryż, 20 września.* Odbyte wczoraj w Troyes Zgromadzenie przedstawicieli prasy republikańskiej, w liczbie 30, postanowiło podać do rządu prośbę o zniesienie stanu oblężenia i złożenie w izbie nowego prawa prasowego.

* *Moulins, 19 września.* Marszałek prezydent przyjechał tu dziś o godzinie 3-ej z rana i przyjmował przed południem władze. Marszałek zwiedzi następnie wystawę rolniczą w Souvigny, jutro zaś obecnym będzie na manewrach pod Varennes. Podczas przyjęcia władz przez marszałka-prezydenta, prezes rady jeneralnej i mer miasta Moulins mieli do niego przemowy w duchu republikańskim, w których wyrazili zarazem swoje sympatje dla Mac-Mahona. Ten ostatni odpowiedział podziękowaniem za sympatje okazane dla jego osoby, poczem dodał: „Co się mnie tyczy, znam jednę tylko, jedynę politykę, t. j. miłość ojczyzny.”

* *Wiedeń, 18 września. Politische Correspondenz* powiada, że wiadomość, jakoby misja komisji konsularnej w Hercegowinie nie powiodła się, jest co najmniej przedwczesną, układy bowiem z przewódcami powstańców odbędą się dopiero dziś lub jutro w Trebinji.— Tejże gazecie donoszą z Białogrodu, że zwycięztwo stronnictwa rządowego w komisji Skupczyny, wybranej do roztrząśnięcia projektu adresu, jest bardzo wątpliwe. Wzmaga się przekonanie o rychłem przesileniu ministerjalnem.— *Telegraphen Correspondenzbureau* podaje depeszę z Knin'cu (w Dalmacji) z daty dzisiejszej, donoszącą, że podług otrzymanej tam wiadomości ze źródła południowo-słowiańskiego, powstańcy podpalili blokhuz turecki pod Tiskowacem, w pobliżu Grahowa na granicy czarnogórskiej, przyczem załoga blokhauzu ratowała się ucieczką. Oprócz tego powstańcy szerzą wiadomości o wzmaganiu się powstania w zachodniej części Bośnji.

* *Peszt, 18 września.* Izba deputowanych przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu, bez zmian, znaczną większością, projekt adresu ułożony przez komisję adresową. Przeciw temu projektowi głosowała tylko skrajna lewica.

* *Peszt, 19 września.* Minister finansów złożył w izbie deputowanych projekt budżetu dochodów i wydatków państwa na rok 1876, i w mowie, która trwała kilka godzin, skreślił obraz stanu finansowego Węgier, przyczem oświadczył, że niniejszy projekt budżetu będzie służyć jako trwała podstawa dla przyszłego uregulowania finansów państwa. Budżet teraźniejszy, oprócz licznych wykreśleń w budżecie na r. 1876, przedstawia oszczędności w sumie 8,617 guldenów; dochody oparte są na liczbach ze wszech miar niezawodnych tak, iż bilans polepszył się o całych 10 miljonów; deficyt niepokryty zredukowany zostaje do 11 przeszło miljonów. Do tego dodać jeszcze należy $2^{1}/_{2}$ miljona na kupno dział, niezbędności zaś tego wydatku rząd bronić będzie energicznie, oraz 2 miljony na cel, który będzie wykazany poniżej. Deficyt musi być usunięty, albowiem kwestje dróg żelaznych, długów państwa i uregulowania waluty, mogą być rozwiązane pomyślnie pod warunkiem jedynie należytego uregulowania budżetu. Niezbędne są przeto ofiary: rząd proponuje zniesienie uciążliwego podatku 4-procentowego od procederów i zaprowadzenie natomiast powszechnego podatku od dochodów, w wysokości $3^{1}/_{2}$ procent, który umożebni przywrócenie równowagi do chwili przeprowadzenia systemu podatkowego. Przy pomocy podatku od dochodów, deficyt na rok 1876, włącznie z wszelkiemi podwyższonemi żądaniami, wyniesie ogółem 8,590,000 guldenów. W sposobie poboru podatków rząd zamierza zaprowadzić zmiany gruntowne i ustanowić inspekcje podatkowe do pobierania podatków stałych. W tym celu użyte zostaną pomienione dwa miljony. Dalej, rząd zamierza umorzyć te zaległości, które są niemożebne do pobrania, lecz natomiast ściągać z tem większą energją wszelkie inne podatki. Deficyt 8 miljonów pokryty będzie pieniędzmi z poprzedniej pożyczki, która wystarczy jeszcze do r. 1877. Dla zapobieżenia deficytom w kasie państwa, powtarzającym się stale w pierwszej połowie każdego roku, musi być utworzony osobny fundusz kasowy. W tym celu, jak również dla jednostajnej konwersji wszystkich pożyczek węgierskich, łącznie z ostatnią pożyczką 153 miljonów guldenów, rząd uważa, iż zachodzi potrzeba zaciągnięcia pożyczki w wysokości 300 miljonów guldenów. Ta ostatnia pożyczka powinna być pożyczką wyłącznie węgierską, w rentach. Ponieważ rząd ma obecnie dostateczne zasoby finansowe, czekać będzie przeto z zaciągnięciem tej pożyczki na chwilę dogodną. *Pożyczka* rentowa emittowana będzie na giełdach Europy w takim jedynie razie, jeżeli państwo węgierskie złoży dowody, że może uregulować własnemi siłami swój budżet. Sprawozdanie ministra przyjęte zostało przeciągłemi i powszechnemi oklaskami. — Posiedzenia sejmu węgierskiego odroczone zostały, reskryptem królewskim, do 4 października.

* *Dubrownik (Raguza), 19 września.* Podług otrzymanych tu wiadomości ze źródła południowo-słowiańskiego, stoczone zostały znowu dwie utarczki pomiędzy turkami a powstańcami, przyczem ci ostatni zmuszeni zostali do odwrotu. Powstańcy byli pod dowództwem Peko i cofnęli się pod Ścinnmę (?). Druga z utarczek pomienionych zaszła pod Glaskami (?), przyczem 1,400 turków walczyło przeciw 800 powstańcom. Powstańcy podają swe straty na 50, straty zaś turków na 200 ludzi.

* *Bruksela, 19 września.* Kongres międzynarodowy lekarski otwarty został dziś osobiście przez króla, który miał przy tej sposobności przemowę.

* *Madryt, 19 września.* Podług otrzymanych tu wiadomości urzędowych, brygada Casoli pobiła 17 b. m. 3,500 karlistów dowodzonych przez Gamundi'ego; ci ostatni ponieśli znaczne straty w zabitych i ranionych. Miasto Tremp zdobyte zostało w nocy znienacka. Udało się karlistom ujść w góry.

* *Konstantynopol, 20 września.* Riza-pasza mianowany został ministrem marynarki, Essad-pasza, dotychczasowy minister robót publicznych, gubernatorem Smirny. Stanowisko ministra robót publicznych powierzone zostało Kadri-bejowi.

* *Białogród, 20 września.* Dzienniki tutejsze podają wiadomość, że Porta wystosowała do rządu serbskiego zapytanie, czy ta ostatnia chce zachowywać neutralność. Rząd serbski nie udzielił jeszcze na to odpowiedzi. Rozprawy nad adresem, który ma być podany księciu, rozpoczęły się w Skupczynie przy zamkniętych drzwiach.

* **Czarnogórze** (*Dokończenie.* *). – Panowanie Daniela dla tego jest przedewszystkiem pełnem wagi, że od niego rozpoczynają się pierwsze stosunki Czarnogórza z Rosją. W roku 1711 Cesarz Piotr Wielki wysłał do Cetynji pułkownika Miłoradowicza, z poleceniem wezwania czarnogórców do wojny z Turcją.

Czarnogórze wnet uzbroiło się i prowadziło wojnę z nieprzyjacielem ze zmiennem szczęściem, lecz zmuszone było niebawem do zawarcia pokoju.

Wkrótce atoli nad Czarnogórzem groźne zawisły chmury. Wysoka Porta chcąc zemścić się na niem, wysłała w następnym już roku przeciw Czarnogórzu 50,000 wojska pod wodzą osławionego Achmeta-baszy. Zdawało się, że dla nieszczęśliwej krainy ostatnia wybiła godzina. Lud cały zerwał się do broni, a przeświadczenie, iż stoi w obronie zagrożonych ołtarzy i ojczyzny, natchnęło go bohaterstwem. Achmet-basza poniósł niepowetowaną nad rzeką Moraczą klęskę. W walce tej zginęło blizko 30,000 muzułmanów a 87 sztandarów tureckich stało się łupem zwycięzców. Wściekły z gniewu sułtan wysłał w roku 1714 przeciw Czarnogórzu sławnego Numen-baszę (Kiprili) na czele studwudziestu tysięcznego zastępu. Kiprili jednakże i tej przemagającej nie ufał sile, a miasto zmierzyć się otwarcie z nieprzyjacielem, wolał uciec się do fortelu zdradzieckiego. Zwabiwszy podstępem do obozu 37-u naczelników czarnogórskich, wymordował ich i dokonawszy tej zbrodni, rzucił się na Czarnogórze. Kraj cały zalał się krwią i pożogą. Sam władyka był zmuszony schronić się do Wenecji. Kiprili dotarł aż do Cetynji, zburzył ją, zabrał wielu niewolni-

*) Patrz N. 187 *Dzien. Warsz.*

ków i podążył ku Morei, którą dopomógł zdobyć wielkiemu wezyrowi.

Czarnogórcy jednakże nie zaprzęgli się do jarzma niewolniczego, owszem zebrali wszystkie siły i już w r. 1716 znaczne nad turkami odnieśli korzyści. Roku 1717 i 1718 walczyli aż do pokoju pozarewackiego jako sprzymierzeńcy Wenecji przeciw Turcji.

Po pomyślnych wyprawach przeciw Turcji r. 1727 i 1732, umarł Danjel po czterdziestoletniem panowaniu, d. 22 stycznia 1734 roku.

Po nim objął rządy synowiec jego Danjel Sawa. Czarnogórcy i za tego władcy nie zaniechali żadnej sposobności by walczyć przeciw odwiecznemu nieprzyjacielowi. Roku 1736 i w następnych, walczyli dzielnie pod sztandarami austrjackiemi. Szczęście dość sprzyjało czarnogórcom. Między innemi rozbili r. 1755 i zmusili do ucieczki 40,000 armję wezyra Bośnji, dzięki czemu mogli spokojnie przez lat kilka wewnętrznym oddawać się sprawom.

Roku 1767 zjawił się w Czarnogórzu awanturnik zwany Stefanem Małym, który zdołał zyskać tam wpływ. Awanturnik ten tak zręcznie wziął się do rzeczy, że lud stanął po jego stronie i pozwolił na uwięzienie panującego w tym czasie władyki. Stefan Mały zwołał Zgromadzenie ludowe, utworzył sobie przyboczną gwardję i z niezwykłą energją sprawował rządy państwa. Obecność atoli awanturnika tego w Czarnogórzu, wywołała zaniepokojenie tak w Carogrodzie jak i Wenecji. Armja turecka w sile 100,000 ludzi z trzech stron uderzyła na Czarnogórze, podczas gdy Wenecja zajęła stanowisko zbrojnej neutralności. Czarnogórzu wielkie zagrażało niebezpieczeństwo; na domiar złego, dokuczał jej brak amunicji. Nadzwyczajna jednakże okoliczność odwróciła od niego przygotowaną zgubę. Jednego i tego samego dnia, 13 listopada 1768 roku, uderzył piorun w prochownię weneckiego korpusu obserwacyjnego pod Budną i w obóz baszy skodarskiego, którego wojsko panicznym przejęte strachem, na wszystkie rozpierzchło się strony. Równocześnie wpadły w ręce czarnogórców znaczne zapasy amunicji.

Stefan Mały dzierżył władzę w Czarnogórzu aż do r. 1774, w którym padł pod sztyletem greckiego skrytobójcy, nadesłanego przez wezyra Skodaru. Stefanowi zresztą winno Czarnogórze wiele wdzięczności. On to oczyścił kraj z rozbójnictwa, urządził pewnego rodzaju żandarmerję czuwającą nad bezpieczeństwem publicznem i był pierwszym, co pomyślał o zaprowadzeniu dróg w Czarnogórzu.

Po nim zasiadł na stolicy władyków czarnogórski Piotr I i od niego zaczyna się nowa w dziejach Czarnogórza era. Głęboka wiara obok troskliwie wykształconego umysłu, zdrowy rozsądek, wrodzone męztwo, miłość swojej ziemi, oto przymioty, które postawiły osobistość tę na wyżynie czci religijnej całego narodu. Dowiedziawszy się, że wezyr skodarski, a więc potomek sturczonych Czerniejewiczów, roszczących sobie prawo do Czarnogórza, nosi się z nowym planem uderzenia na ten kraj, Piotr udał się do Rosji, celem uzyskania pieniędzy na zakupno amunicji.— Z jego nieobecności skorzystał Machmud, — wtargnął do kraju i dotarł bez wielkich przeszkód aż do Cetynji, która po raz trzeci uległa zburzeniu. Z powrotem Piotra, utracił Machmud kraj zdobyty. Gdy Austrja i Rosja zawarły przymierze przeciw Turcji, przybył do Czarnogórza major austrjacki z pieniędzmi, amunicją i na czele małego oddziału żołnierzy. Czarnogórcy z otwartemi przyjęli go rękoma, a gdy major ten zmuszonym był dla rozmaitych powodów opuścić Czarnogórze, wyruszył przeciw temu księztwu roku 1776 wezyr ze Skodaru na czele 20,000 wojska. Wojna ta zaczepna skończyła się jednakże pomyślnie dla Piotra, zwycięztwem pod Kruczą.

Gdy Bocchia di Cattaro r. 1787 przyłączona została do Austrji, oddał jej Piotr nie małe usługi. Lecz już na mocy pokoju preszburgskiego r. 1805 zmuszoną była Austrja odstąpić Bocchią di Cattaro na rzecz Francji. Zmiana ta nie podobała się widocznie bokkiezom, złączyli się bowiem z czarnogórcami i z pomocą floty ruskiej walczyli z szczęściem przeciw 20,000 armji francuzkiej, usiłującej obsadzić Bocchię. Dopiero po pokoju tylżyckim udało się Francji zająć Bocchię, stosunki atoli między Piotrem I a francuzami były mocno naprężone. Po porażce doznanej przez Napoleona w Rosji, wyparł Piotr, z polecenia komendanta floty angielskiej pod Lissą, francuzów z Bocchji, a jenerał francuzki Gauthier widział się ograniczonym li na Cattaro. Dnia 8 stycznia 1814 kapitulował Gauthier, a dnia 14 tegoż miesiąca obsadziła Austrja Cattaro.

Odtąd nie mógł Piotr większej przedsiębrać wojny, a ostatek lat panowania jego wypełniają graniczne utarczki z turkami. Umarł 30 października 1830 roku, licząc lat 81. Ważniejsze niż zwycięztwa pozostawił władyka po sobie pamiątki, a są niemi: kodeks ogłoszony roku 1796 i firman Wysokiej Porty, w którym sułtan mówi wyraźnie, że „czarnogórcy nie byli nigdy poddanymi Wysokiej Porty, winni być przeto przyjaźnie traktowani na naszych granicach.

Po nim wybrano duchownym i świeckim naczelnikiem kraju synowca jego, znanego w historji pod nazwą Piotra II. Był on nie tylko dzielnym władcą, lecz także mężem wielce ukształconym, posiadającym sławę poety. W Cetynji założył drukarnię. Śmiało rzec można, że za jego rządów poczęła cywilizacja wszelkiemi porami wciskać się do Czarnogórza, nękanego dotychczas nieustannemi walkami i skazanego na ciągłe ścieranie się z wrogami. Piotr II nadał Czarnogórzu stałą organizację, ustanowił senat złożony z naczelników, wyznaczył na każdą nahję kapitana, sędziów i żandarmów, i sformował gwardję przyboczną —„perjaników." Wydatki na utrzymanie nowej organizacji nie przechodziły rocznie 10,000 rs. Lecz i panowanie Piotra II nie było wolnem od szczęku oręża. Już r. 1832 pokusił się wielki wezyr o zawojowanie Czarnogórza, przeciw któremu wyruszył w 8,000 wojska; 600 jednakże czarnogórców powstrzymało zapędy zbyt gorącego wielkiego wezyra, który z wyprawy tej sam zaledwie uszedł z życiem. W trzy lata potem, poszedł w ślady wielkiego wezyra basza Skodaru, lecz równie nieszczęśliwie, a pokusy z r. 1840 skończyły się zupełną dla oręża tureckiego klęską. Napady te skończyły się traktatem zawartym w Cattaro r. 1843, uznającym Grahowo jako granicę i stanowiącym prawa międzynarodowe.

Piotr II zmarł r. 1851 i z nim skończyła się władza świecka metropolitów.

Na ogólnem zebraniu ludowem, zwołanem na 1 stycznia 1852 r., postanowiono przywrócić na nowo świecką władzę księcia, i jako takiego obrano 24-letniego Daniela Petrowicza, z szczepu Niegosz. Daniel był bardzo energicznym i światłym mężem i zasłużył rzeczywiście na zaufanie swojego ludu. W pierwszym zaraz roku swoich rządów musiał ciężką przejść walkę z Turcją, która wysłała przeciw niemu jednego z najdzielniejszych swoich dowódców, Omera-baszę (renegata serbskiego), na czele licznego i wyborowego wojska. Czcionki założonej przez Piotra II drukarni, przetopionemi być musiały na kule. Po ukończonej wojnie, Daniel oddał się pracom około organizacji wewnętrznej księztwa i zaczął reformy od poprawy konstytucji i kodeksu. Prace te przerwał nowy napad (1858 r.) Hussein-Zerkes-baszy, który na czele 16,000 doświadczonego wojska wkroczył do Czarnogórza. Lecz dnia 13 maja armja ta została pod Grahowem zupełnie pobitą; przeszło 8,000 trupa zaległo przesiąkłe krwią pobojowisko. Daniel zginął d. 13 sierpnia roku 1860 w Cattaro od ręki skrytobójczej.

Po nim przeszły rządy Czarnogórza w ręce jego synowca Mikołaja, młodego, wykształconego, niezwykłemi przymiotami obdarzonego księcia. On to powołał w kraju do życia nową organizację, ustalił sądownictwo, podniósł i uregulował finanse kraju, wspierał i wspiera oświatę krajową. Książę Mikołaj liczy obecnie lat 34 i wszystkie jego myśli skierowane są ku materjalnemu i moralnemu podniesieniu kraju powierzonego jego pieczy.

—

* **Pobyt Thiersa w Genewie.** *Jour. de Genève* zamieścił następne wiadomości o przyjęciu Thiersa w Genewie: „Mimo życzenia Thiersa co do zachowania incognito, i aby dzień i godzina jego przyjazdu stały się wiadomemi dopiero w ostatnich chwilach, oczekiwało go na stacji około czterysta osób. Przyjęto go głośnemi powitaniami i okrzykami: „Niech żyje Thiers! Niech żyje były prezydent rzeczypospolitej francuzkiej!" które towarzyszyły mu do samego hotelu Beau Rivage. Tam najęty był lokal dla znakomitej rodziny, jadącej z zagranicy, cez dalszych objaśnień, lecz były prezydent wkrótce poznany został. Thiersowi towarzyszą: pani Thiers, panna Dosne i Barthelemy St. Hilaire. Thiers przyjmował tegoż samego dnia kilka wizyt prywatnych. Wieczorem ogród hotelowy został uiluminowany; krzyż związkowy gorzał przed oknami byłego prezydenta i grała francuzka muzyka na instrumentach dętych. Podtenczas wprowadzoną została do niego deputacja od gminy francuzkiej. P. Hiller, w imieniu swych kolegów wyrzekł do niego kilka dobrze obmyślanych, dobrze uczutych i dobrze wypowiedzianych słów, dotyczących wspomnień jakie zawsze budzić się będą w sercach prawdziwych patrjotów przy imieniu znakomitego człowieka, który uczynił wszystko, aby nie dopuścić kraju do nieszczęścia wojny, a następnie uczynił wszystko, aby złagodzić jej okropności i naprawić zrządzone przez nią klęski. Na przekór tym, którzy starali się usunąć Thiersa od zarządu krajem, imie jego pozostanie nierozdzielnie złączonem z oswobodzeniem teritorium a wdzięczność francuzów dla niego zachowaną będzie na zawsze. Krótką odpowiedź Thiersa można nazwać raczej rozmową przyjacielską, aniżeli mową urzędową. Dziękował on deputacji. Wie, że uczucia wynurzone przez nią, podzielane są przez większość francuzów; lecz sprawa, która ma być trwałą, potrzebuje czasu i nie robi się odrazu. Wady są wszędzie, a należy pamiętać o tem, aby nie wpadać w rozpacz. Wy sami, panowie, mieszkacie w Szwajcarji, rzekł on, w kraju swobodnym i republikańskim, który już przywykł do swobody i zwyczajów republikańskich; widzicie jednak, że i u nich bywają przewroty, które wszakże nie budzą poważnej obawy w nikim. Potrzeba nam czasu, aby być takimi; przy pomocy cierpliwości i roztropności osiągniemy to. Nie zapominajmy panowie, że Szwajcarję kochają we Francji; imie jej stało się popularnem za owe usługi, jakie nam zawsze okazywała w nieszczęściu, a są to takie wspomnienia, które nie wygasną. Naturalnie nazwa rzeczypospolitej szwajcarskiej zdolną jest natchnąć, z powodu samej formy teraźniejszego rządu we Francji, spółczucie, jakie może być znalazłaby także w innym czasie, ale powinniśmy spokojnie spoglądać naprzód." Powiedziawszy jeszcze słów kilka, Thiers prosił gości usiąść; rozmowa, dotycząca niektórych epizodów przejścia żołnierzy francuzkich do Szwajcarji była prosta, ożywiona i serdeczna. Kiedy prezes deputacji wstał, dając przez to znak, że pora się oddalić, Thiers żegnając się, uścisnął dłonie nieznanych gości, tak jak przy powitaniu się z nimi. Wkrótce potem rozległy się dźwięki muzyki dętej i okrzyki stojącego przed hotelem tłumu; kilkakrotnie głośne „niech żyje" znakomitemu gościowi Genewy, wstrząsało powietrze.

—

* *Journal de St. Petersbourg* z 30 sierpnia (11-go września) donosi o zgonie **Feliksa Ronconi,** *słynnego śpiewaka włoskiego. Pozostawił on po sobie wdowę i kilka córek.*

* Piszą ze Lwowa, że próbowano niedawno na kolei czerniowieckiej **narząd do wyjmowania gwoździ,** któremi przymocowane są szyny do podkładów. Narząd ten jest wynalazku p. Karola Parzelskiego. Jest on bardzo prosty, wymaga siły jednego człowieka i pół minuty czasu, gdy zwykłym sposobem wyjmowanie gwoździa potrzebowało tysiąc funtów siły; nadto narząd ten nie psuje główek gwoździ. P. Parzelski stara się o patent swobody na swój wynalazek.

—

* **Środki przeciw zarazie sybirskiej.** Okazującą się opuchlinę przekłuwa się igłą lub szydłem, a jeśli od tego ukłucia człowiek lub zwierze nie czuje bólu, to znak niewątpliwy, iż opuchlina jest zarazą sybirską. Wtedy trzeba zrobić na opuchlinie głębokie rozcięcie i wlać w takowe gryzącego potażu lub koperwasu, lecz ponieważ podobne rzeczy znajdują się nie wszędzie i u nie wielu włościan, przeto w rozcięciu trzeba wypalać rozżarzonem żelazem wszelkie opuchłe mięso dopóty, dopóki człowiek lub zwierze zacznie uczawać ból od rozpalonego żelaza i objawiać ten ból drganiem i innemi objawami cierpienia. Środki takie zawsze okazywały się skutecznemi i powiększej części niszczyły zarazę sybirską.

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 10 (22) września.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 9 (21) Września 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	744.5	+ 14.9	92	poł.-zachodni
1	743.8	+ 18.8	60	zachodni.
9	744.8	+ 14.0	97	pół.-zachodni.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, opera w 5-u aktach, **Żydówka.** —Początek o godzinie 7½. — *Jutro*, we czwartek, balet **Meluzyna.**— *Wczoraj*, było osób 418.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM. — *Dziś*, we środę, komedja w 4 aktach, **Nietoperze.**— Początek o godzinie 7½.— *Jutro*, we czwartek, komedja **Czarne djabły.** — *Wczoraj*, było osób 357.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie*, od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, we czwartek, o godzinie 8 wieczorem, dany będzie **Koncert** panny *Donadio* pod dyrekcją p. F. *Strakosch*, z towarzyszeniem kamerwirtuozów Jego Królewskiej Mości Króla Hollandji p. Benoit *Hollander* (skrzypka) i p. Józefa *Hollmann* (wiolonczelisty).— Biletów nabyć można w księgarni p. Sennewalda przy ulicy Miodowej.—Cena miejsc: pierwsze dwa rzędy krzeseł po rsr. 3 i kop. 5 na ubogich, 3-ci, 4, 5, 6 i 7 rzędy krzeseł po sr. 2 i kop. 5 na ubogich, 8-y, 9, 10, 11, 12, oraz z obu stron estrady po rs. 1 kop. 50 i kop. 5 na ubogich; miejsce nienumerowane po rsr. 1.

W SALI WARSZAWSKIEGO TOWARYYSTWA DOBROCZYNNOŚCI (na Krakowskiem Przedmieściu).—*Dziś*, we środę, i *jutro*, we czwartek, przybyły z Ameryki magik *Dawenport-Fernandini* będzie miał zaszczyt dać **Dwa fantastyczno-magiczne i literackie przedstawienia,** bez wszelkich aparatów, przy zupełnie odkrytym stole, w 3-ch oddziałach, p. t.: „Djabeł na Weselu",—przyczem artysta dramatyczny teatru Charkowskiego *Z. J. Polonski* przedeklamuje i odśpiewa komiczne i humorystyczne kuplety tegoczesnych pisarzy. — Początek o godzinie 7½ wieczorem.

ELDORADO (przy ulicy Długiej N. 586).—**Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego *Trapszy*.— *Dziś*, we środę, na benefis pani Józefy Sochaczewskiej,—komedja **Nie ma męża w domu;**— opera komiczna **Lekka kawalerja.** — Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej).—**Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Juljana *Grabińskiego*. — *Dziś*, we środę, komedja **Pafnucy i Narcyz;**— operetka **Liska i Frycek;**—5-ty akt tragedji **Zbójcy;**—komedjo-opera **Nocleg w Apeninach;**—obraz **Rinaldo-Rinaldini.** —Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

W HOTELU EUROPEJSKIM (Nr. 83 na 1-m piętrze).— *Dziś*, we środę, i dni następnych, do 16 (28) września r. b, od godziny 11 do do 1 po południu i od 4 do 7 wieczorem. przedstawiać się będzie **godny widzenia Tatuowany człowiek Jerzy Konstantinos** z Albanji.— Cena wejścia: dla osób dorosłych rs. 1, dla dzieci kop. 50.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt.*
W chorobach chirurgicznych, we wtorki i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Kosiński.*
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl.*
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, w piątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu S-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter.*
W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring.*

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr Orłowski codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

—

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne —Dr *Obrębski.*

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 23 rano.

Pociąg pocztowy o godzinie 11 minut 8 wieczór.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 7 min. 58 wieczorem i o godz. 4 min. 8 rano.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 15 rano.

Pociąg osobowy (klasy 1, 2 i 3), o godz. 10 wieczorem.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowymi o godz. 11 min. 15 z rana i o godz. 10 wieczorem.

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 8 min. 20 wieczorem.

Osobowy (4 klasy) o godz. 6 min. 20 po południu.

Osobowy (3 klasy), o godz. 7 min. 30 z rana.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 15 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 35 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po poładniu (tylko do Włocławska).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 10 min. 15 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 9 min. 42 wieczorem.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 7 min. 10 z rana.

Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 2 min. 8 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 58 z rana; o godz. 10 min. 46 wieczorem; i o godz. 2 min. 6 po południu.

* W dniu 9 (21) bież. mies. i r., chorych w 8miu cywilnych szpitalach: przybyło 50, wyzdrowiało 42, umarło 5, pozostało 1424 (mężczyzn 665, kobiet 759), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 104, kobiet 113.

Przyjechał:— Jenerał-major *Nilson*, z Radomia.

Wyjechali:—Jenerał-lejtnant *Swieczyn 1-y*, i jenerał-major *Leontjew*, za granicę; — jenerał-majorowie: *Hahn* i *Kosiński*, do St. Petersburga.

Cena okowity dnia 9 (21) września.

(78% z akcyzą 7 kop. od %)

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	— —6,41	— —2,08½
Pojedyncza szynkarska		— —2,11½

Stosunek garnca do wiadra 100 307¼. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 10 (22) Września 1875 roku.

Weksle.	Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono Rs.	Płacono k.
Berlin za 2 dn. . . . dł. ter. 300 R. M.	103	60	103	30
" . . . . 2 d. " "	103	60	108	30
Gdańsk, Wrocław, Szczecin i Hamburg . . . 2 m. " "	—	—	—	—
" . . . . 2 d. " "	—	—	—	—
Londyn . . . . 3 m. 1 F. Szter.	7	33	7	31
" . . . . kr. ter.	7	34	—	—
Paryż 3/m. p. d. 10 . . . 300 Fran.	87	75	—	—
" . . . . 10 d. " "	87	82½	—	—
Wiedeń . . . . 2 m. 150 Z. W.	97	10	97	5
" . . . . 8 d. " "	98	55	98	40
Petersburg . . . . 3 m. 100 Rsr.	—	—	—	—
" . . . . à Vista " "	100	10	100	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.				
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125	—	—	158	75
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100 . . .	-	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę	89	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100	75	—	—	—
Akcje " " po 500 rs.	—	—	78	60
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100	118	75	117	75
" " małe szt.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100	101	—	100	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.	285	—	282	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250	250	50	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 250 rs.	—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125	—	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 100 . .	—	—	—	—
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500	650	—	625	—
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250	—	—	—	—
" " " Józefów rs. 250	320	—	318	—
Akcje Dobrzelińskiego Tow. fab. cukru rs. 500	—	—	—	
Akcje Tow. przem. zakł. mech. i górn. Lilpop, Rau i Löwenstein w Warsz. za rs. 1000	—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
" " małe sztuki	—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę				
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .	—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .	—	—	—	—
Listy Zastawne III Okr. S. I. za rs. 100 d. szt.	95	80	95	50
" " " małe sztu.	—	—	—	—
Listy Zastawne III Okr. S. II. za rs. 100 d. szt.	—	—	—	—
" " " małe sztu.[1]).	—	—	—	—
Listy Zastawne nowe z r. 1869 za rs. 100 d. sz.[2])	93	65	93	35
" " " małe sztu.	93	55	93	25
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]) . .	90	—	89	70
" " " II Serja . .	89	65	89	35
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]) . . .	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])	82	30	82	—
" " " małe sztuki . .	82	20	81	90
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .	100	—	99	—
" " " 1861 " .	100	—	99	—
" " " 1869 " .	99	75	98	75
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .	233	—	230	—
" " " ditto ostęplowana	—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100 . . .	227	—	224	—
" " " ditto ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie	—	—	105	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. —.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 25.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 37½.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 97²/₉.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 23½.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЛЕГІИ

N. D. 5963. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, żądaną jest pożyczka dodatkowa która ma obciążać pierwszą ich hypotekę:

1. Dobra Motule, w powiecie Suwałkskim, pożyczka dawna rs. 14,800, żądana rs. 5,500.

2. Dobra Dumbeln, w powiecie Sejneńskim, pożyczka dawna rs. 18,540, żądana rs. 12,000.

3. Dobra Mikłusiany, w powiecie Kalwaryjskim, pożyczka żądana rsr. 2,950.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-iu lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Suwałki d. 1 (13) Września 1875 r.
za Prezesa, Trautsolt.
za Pisarza W. Szaciński.

N. D. 5446. Sąd Poprawczy w Petrokowie, ogłasza niniejszym że Daniel Fulde lat 60 mający starszy felczer z miasta Pabianic Powiatu Łaskiego, gubernji Petrokowskiej, wyrokiem prawomocnym, Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 14 (26) Lutego r. b., za niedozwolone i błędne leczenie z Art. 576, 138 K. K. na osadzenie w areszcie przez miesięcy trzy (3) z oddaniem pod dwuletni dozór policyjny.

Petroków d. 9 (21) Sierpnia 1875 r.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 2649. W dniu 22 Maja (3 Czerwca 1843 r. zmarł X. Wincenty Zacharski Proboszcz parafji Kielczyna, po nim otworzył się spadek złożony z kwoty rs. 23 kop. 44 w Banku Polskim deponowanej. Do tego spadku nikt niezgłosił się i Skarb zamierzył objąć go w posiadanie; dla tego na zasadzie Postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywam wszystkich interesowanych, iżby w ciągu 6 miesięcy od daty podania tego obwieszczenia do Dzienników Warszawskiego i Gubernialnego Radomskiego prawa swoje do pomienionego spadku udowodnili.

Radom d. 15 (27) Marca 1875 r.
J. Stankowski, Obr. Prok.

N. D. 5916. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Abrahama Skowron co do współwłasności sum: a) rs. 6100 i b. rs. 6000 pod Nr. 13 w dziale IV wykazu dóbr Osiecza z o-gu Konińskiego, z rygorem pod Nr. 45 działu III.

2. Alberta Tobiaselli co do prawa sześcioletniej dzierżawy dóbr Sądów AB. w o-gu Wartskim położonych, z pod Nr. 15 działu III i sumy rs. 3900 z pod Nr. 6 działu IV tamże ubezpieczonej

3. Józefa Załuskowskiego wierzyciela sumy rs. 1000 pod N. 19 w dziale IV wykazu na dobrach Oszczeklin, z o-gu Kaliskiego zahypotekowanej, bezpieczeństwo swe na kapitale z pod Nr. 9 tegoż działu, na wspomnionych dobrach mieszczącym się rozciągającej, otworzyły się spadki do uregulowania których, termin na dzień 20 Marca (1 Kwietnia) 1876 r. w mojej Kancelarji w Kaliszu wyznaczam.

Kalisz d. 4 (16) Września 1875 r.
Zenon Łopuski.

N. D. 5950. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1) Gotloba Bedner, właściciela nieruchomości w osadzie Tyńcu pod Kaliszem Nr. 20 oznaczonej, 2) Apolinarego Miłkowskiego wierzyciela ewikcji zapisanej na dobrach Tokary w Okręgu Sądowym Wartskim położonych w dziale IV pod Nr. 37 wyk. hyp. 3) Wojciecha Migdalskiego właściciela dóbr Jadamki i Maciszewice, do których przyłączono dwie włuki gruntu z dóbr Wojcie Wielkich, w Okręgu sądowym Wartskim położonych, otworzyły się spadki, do regulacji których oznaczam termin na dzień 18 (30) Marca 1876 roku godzinę 10-tą z rana w mej kancelarji.

Kalisz dnia 26 Sierpnia (7 Września) 1875 r.
Teodor Kuszkowski.

N. D. 5956. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Podaje do wiadomości publicznej, że po śmierci Marjanny Konstancji Heleny trzech imion Kosickiej dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1875 r. zmarłej, otworzył się spadek, co do własności dóbr ziemskich Nagłowice, w powiecie andrejowskim gubernji kieleckiej położonych, do regulacji którego, termin prekluzyjny na dzień 20 Marca (1 Kwietnia) 1876 r. oznaczony został. Wzywa więc osoby mogące mieć jakie prawa lub pretensje do tego spadku, aby w terminie oznaczonym, stawili się z dowodami usprawiedliwiającemi w Kancelarji wzywającego Rejenta.

Kielce d. 29 Sierpnia (10 Września) 1875 r.
Konstanty Holewiński.

N. D. 5917. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Radomiu.*

Po śmierci:

1. Jana i Walentyny małżonków Kozieradzkich, właścicieli dóbr Lipowa-wólka w okręgu Sandomierskim położonych.

2. Katarzyny i Kazimierza małżonków Jaskiewiczów, oraz ich córki Juljanny z Jaśkiewiczów Sadowskiej, wierzycieli sumy złp. 700 vel rub. sr. 105 w dziale IV pod № 2 wykazu hypotecznego nieruchomości w Radomiu № 98 oznaczonej, ubezpieczonej.

3. Emilji Urbańskiej, wierzycielki sumy rs. 1,863 z procentami i kosztami na dobrach Chybnie z okręgu Opatowskiego w dziale IV wykazu hypotecznego pod № 4 przez ostrzeżenie intabulowanej.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin na dzień 18 (30) Marca 1876 r w kancelarji podpisanego Rejenta oznaczony został, w którym interesanci stawić się winni pod prekluzją praw im służących.

Radom d. 4 (16) Września 1875 r.
Konstanty Szaniawski.

N. D. 3288. *Pisarz Sądu Pokoju w Wieluniu.*

Z powodu zaszłej śmierci:

1 Dawida Galewskiego właściciela domu w osadzie Wieruszów № 36 gruntu i roli.

2. Karola Jajte nabywcy praw wieczystej dzierżawy młyna wodnego w Cięszecinie.

Ogłaszają się spadki do uregulowania których, termin prekluzyjny na dzień 8 (20) Grudnia b. r. na godzinę 10 rano, w kancelarji mej wyznaczam.

Wieluń d. 1 (13) Maja 1875 r.
Kossowski.

N. D. 5953. *Pisarz Sądu Pokoju w Końsku.*

Z powodu zaszłej śmierci Jocla i Gołdy z Grundmanów małżonków Grundman, właścicieli nieruchomości w mieście Końsku O-gu Końskim pod Nr. pol. 132 położonej, otworzyły się spadki, do regulacji których w Sądzie tutejszym termin pod prekluzją na dzień 26 Marca (7 Kwietnia) 1876 roku, wyznaczam.

Końsk dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1875 r.
Filipski.

N. D. 5949. *Pisarz Sądu Pokoju w Solcu.*

Z powodu śmierci właścicieli nieruchomości w osadzie Lipsko powiecie Iłżeckim położonych.

1) Icka Chaimowicza-Bursztyn właściciela domu murowanego dawniej Nr 56 a obecnie 31 i domu drewnianego Nr. 70 oznaczonych.

2) Macieja Krężelewskiego właściciela domu z apteką z zabudowaniami oraz gruntów dawniej Nr. pol. 209 a obecnie 23 oznaczonego, ogłasza postępowanie spadkowe, a do uregulowania spadku wyznaczam termin pod prekluzją w mojej kancelarji w Sądzie Pokoju na d. 3 (15) Marca 1876 r. godzinę 9 z rana.

Solec d. 28 Sierpnia (9 Września) 1875 r.
Rogoziński.

N. D. 3328. *Pisarz Sądu Pokoju w Grójcach.*

Z powodu nastąpionej w d. 6 Sierpnia 1873 r. śmierci Chaima Uszera Rozenman właściciela domu w mieście powiatowem Grójcach pod Nr. 108 położonego, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznacza się termin w Kancelarji tegoż Pisarza na dzień 16 (28) Grudnia r. b. pod prekluzją.

Grójce d. 9 (21) Czerwca 1875 r.
Józef Borowski.

N. D. 3329. *Pisarz Sądu Pokoju w Grójcach.*

Z powodu nastąpionej w roku 1864 śmierci Ksawerego Siejanowskiego właściciela domu w mieście Gorze powiecie Górno-Kalwaryjskim pod Nr. 18 położonego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin w kancelarji tegoż Pisarza na d. 15 (27) Grudnia r. b. pod prekluzją.

Grójec d. 7 (19) Czerwca 1875 r.
Józef Borowski.

N. D. 5954. *Pisarz Sądu Pokoju w Mławie.*

Po śmierci:

1. Edwarda Borowskiego właściciela:

a) domów i innych nieruchomości Nr. 232 oznaczonych w mieście powiatowem Mławie położonych, i

b) domu z ogrodem również w terrytorjum m. Mławy pod N. 253 położonego.

2. Wulfa Marka Mławskiewicza vel Mławskiego właściciela różnych nieruchomości, a mianowicie:

a) domu z placem na przedmieściu miasta Mławy Zabrody zwanem Nr. 5 oznaczonego

b) wiatraka na temże przedmieściu Zabrody, z placem pod N. 5, i

c) domu olearnią zwanego również N. 5 oznaczonego na pomienionem przedmieściu Zabrody położonego.

3. Lewka Marymonta właściciela nieruchomości w mieście Mławie przy rynku pod N. 23 położonych z prawami co do wspólnego muru.

4. Szymona Lejb Wyszyńskiego współwłaściciela nieruchomości w mieście Mławie przy ulicy Warszawskiej pod N. 137 sytuowanych.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których i zamknięcia postępowania spadkowego, termin na dzień 1 (13) Kwietnia r. p. 1876 w Sądzie tutejszym wyznaczyłem.

Mława d. 22 Sierpnia (3 Wrzes.) 1875 r.
W. Czerwiński, Pisarz.

N. D. 5777. *Wójt Gminy Sokołowo. Gubernia Płocka, Powiat Rypiński.*

Zawiadamia niniejszym Sukcesorów po ś. p. Błażeju Zawadzkim zmarłym w wsi Klonowie gminy Sokołowo, ażeby w przeciągu 6-iu miesięcy licząc od daty dzisiejszej stawili się w Urzędzie Wójta w Zbojnie wraz z dowodami piśmiennemi, któremiby udowodnić mogli iż są najbliższymi Sukcesorami zmarłego pod prekluzją, w razie niestawienia się w terminie oznaczonym. Po ś. p. zmarłym Zawadzkim pozostała osada składająca się z 3-ch morgów i 80 prętów ziemi, i pół domu mieszkalnego.

Sokołowo d. 18 (30) Sierpnia 1875 r.
Wójt, Trembiński.

REGULACJE HYPOTECZNE
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 5955. *Sąd Pokoju w Mławie. Wydział Hypoteczny.*

Ogłasza że w skutku żądania regulacji nowych hipotek następujących nieruchomości:

1. Domu murowanego z zabudowaniami placem i studnią przy ulicy Warszawskiej pod N 162 w mieście powiatowem Mławie położonego dawniej przez urząd pocztowy zajmowanego, a następnie przez Issera Rozenberga od Rządu nabytego.

2. Ogrodu warzywnego N. 98 oznaczonego w m. powiatowem Mławie położonego, z nieruchomościami pod N. 253 graniczącego poprzednio do Edwarda Borowskiego, a obecnie do brata tegoż Aleksandra Borowskiego należącego.

3. Dwóch placów na przedmieściu m. Mławy Zabrody zwanem położonych, mianowicie pod N. 2 z zabudowaniami i ogrodem, i pod Nr. 4, obudwoch obejmujących powierzchni pr. 265, do niegdy Edwarda Borowskiego z mocy Najwyższego Ukazu należących, a obecnie po tymże przez Aleksandra Borowskiego odziedziczonych.

4. Osady z 56 morgów gruntu składającej się Wymyślin zwanej pod miastem powiatowem Sierpcem położonej do Antoniego Zdunowskiego należeć mającej, i

5. Części ziemskiej na wsi Chyczewie w o-gu Mławskim sytuowanej, dawniej do Ignacego Bojanowskiego należącej, a ostatecznie do własności Jakóba i Marjanny małżonków Chyczewskich doszłej.

Regulacja ta nastąpi w Sądzie tutejszym, a mianowicie: co do nieruchomości pod liczbami 1, 2 i 3 wyżej opisanych w d. 17 (29) Grudnia r. b., zaś co do nieruchomości pod liczbami 4 i 5 wymienionych wyż, w d. 18 (30) Grudnia t. r. 1875.

Ogłoszenie decyzji co do wszystkich regulacji zapaść mających nastąpi w d. 19 (31) Grudnia r. b.

Wzywa przeto właścicieli i interesentów, ażeby w powyższych terminach do regulacji hipotek wyznaczonych, zaopatrzeni w dokumenta osobiście lub przez pełnomocników prawnie upoważnionych stawili się przed Pisarzem Sądu tutejszego w miejscu zwykłych posiedzeń, a to pod skutkami prekluzji z art. 154 i 160 prawa o hipotekach z r. 1818 i dalszemi z tegoż prawa wynikającemi.

Mława d. 22 Sierpnia (3 Wrześ.) 1875 r.
Podsędek w z. W. Czerwiński.

N. D. 5951. *Sąd Pokoju w Błoniu, Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania pierwiastkowej regulacji nowej hypoteki nieruchomości, mianowicie: domu drewnianego pod Nr. 9 wraz z zabudowaniami podwórzowemi i placem na którym te zabudowania stoją, przy ulicach Szkolnej i Wiskitskiej, w mieście Mszczonowie położonego.

Zawiadamia interesentów, że regulacja nieruchomości tej w dniu 3 (15) Grudnia 1875 r. w Sądzie tutejszym odbędzie się i zarazem wzywa aby w terminie tym stawili się i dowody własności usprawiedliwiające przedstawili. Niezgłaszający się ulegną skutkom prekluzji art. 154 i 160 prawa hyp. z r. 1818 wskazanej. W razie zaś niestawienia się właściciela, ten na żądanie któregokolwiek z interesantów, skazany zostanie na karę rs. 7 kop. 50 i stosownie do art. 151 t. p. utraci wszelkie dobrodziejstwa prawa względem swych wierzycieli.

Błonie d. 21 Sierpnia (2 Września) 1875 r.
za Podsędka E. Szatkowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5819. Zarząd Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej że w d. 29 Września (11 Października) 1875 r. odbywać się będzie publiczna licytacja głośna w sali posiedzeń Zarządu Intendentury, poczynając od godziny 11 z rana, **na przemielenie żyta w przyszłym 1876 roku dla magazynów w Nowogeorgiewsku do 17000 czetwierti, w Brześciu Litewskim do 18,000 czet., i Iwangrodzie do 6,000 czetwierti.**

Licytacja odbędzie się ostateczna, bez przetargu, z dopuszczeniem składania deklaracji piśmiennych opieczętowanych, które powinny być złożone lub nadesłane do biora licytacyjnego z dołączeniem do nich świadectw o stanie konkurenta, oraz kaucji w stosunku piątej części sumy licytacyjnej, przed godziną 11 z rana, dnia do licytacji naznaczonego; deklaracje zaś otrzymane po godzinie 11, uważane będą za niebyłe. Również podania o przypuszczenie konkurentów do licytacji głośnej powinny być przedstawione w powyższym terminie.

Jeżeli ceny zaofiarowane na licytacji, okażą się korzystne dla skarbu, to po zatwierdzeniu przedsiębiorstwa przez Radę Okręgową lub Radę Wojenną, zawarte będą kontrakty z przedsiębiorcami: obecnymi w 14 dniowym terminie, a z nieobecnymi w ciągu 21 dni po zawiadomieniu ich o zatwierdzeniu licytacji.

Przedsiębiorcy którzy nie zawrą kontraktów w powyżej oznaczonym terminie podlegną ściągnięciu od nich całkowitych kosztów wypływających z niedotrzymania warunków w stosunku kaucji przez nich złożonych na zabezpieczenie wykonania przedsiębiorstwa.

Szczegółowe warunki na których powinno odbyć się przemielenie żyta, mogą być przeglądane codziennie w biórze Zarządu Intendentury oraz u Nadzorców magazynów żywności w Nowogeorgiewsku, Brześciu-Litewskim i Iwangrodzie.

Naczelnik Wydziału . . . . .
p. o. Starszego Naczelnika Stołu . . . . .

N. D. 5861. Komitet Czasowego Więzienia Wojskowego w Warszawie.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej że w d. 22 Września r. b. odbędzie się publiczna licytacja ostateczna, na sprzedaż zużytego materjału drzewnego, pozostałego z rozebranych zabudowań byłych koszar Wołyńskich i złożonego w tutejszym dziedzińcu Warszawskiego Więzienia Wojskowego.

Konkurenci do tej licytacji obowiązani są podać Komitetowi w terminie wyżej oznaczonym prośby na papierze stemplowym ceny 40 k., jako też złożyć kaucję wyrównywającą 10% sumy szacunkowej, wynoszącej 30 rs.

Mający się sprzedaż materjał drzewny, może być oglądany przez interesantów codziennie od 10 do 12 w południe, a główne warunki licytacyjne mogą być przeglądane w tychże godzinach w biórze Komitetu Więziennego.

Warszawa d. 4 Września 1875 r.
Prezes Komitetu
Wojenny-Inżenier, Jenerał-Major,
Chlebników.

N. D. 5899.

Naczelnik powiatu Nieszawskiego

Podaje do wiadomości publicznej, że z powodu nie przyjścia do skutku licytacji naznaczonej na dzień 28 Sierpnia r. b. na oddanie w dzierżawę dochodu, bydłobojni w m. Nieszawie na lat 3, poczynając od 1 Stycznia 1876 r. naznaczony zostaje powtórny termin na odbycie licytacji przez deklaracje opieczętowane w d. 30 Września r. b. na godzinę 11 z rana w biórze pow. Nieszawskiego, na tenże sam przedmiot, poczynając od sumy 254 rs. 91 k.

Konkurenci obowiązani przedstawić przy deklaracjach kwity kasy miejskiej, na złożone kaucje po 25 rs. 49 k., a plus-licytant obowiązany dopełnić takową do wysokości $^1/_5$ części zadeklarowanej przez siebie sumy.

Warunki mogą być przeglądane w biórze powiatu codziennie, z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Wzór do deklaracji.

(na papierze stemplowym ceny 40 kop.)

Я ниже подписавшійся (званіе, имя, отчество и фамилія) житель (города или деревни) согласно объявленію Начальника Нешавскаго Уѣзда отъ 2 Сентября с. г. симъ объявляю что желаю взять въ трехъ лѣтнюю аренду доходъ съ Нешавской Городской Скотобойни за годичную плату 000 р. 00 коп. (выписать прописью и цифрами) обязываясь исполнить въ точности всѣ торговыя условія.

Залогъ въ количествѣ 25 р 49 к при семъ прилагаю.

(Подписать четко имя и фамилію.)

Nieszawa d. 2 Września 1875 r.
Za Naczelnika Powiatu, Pomocnik,
Służewski.

N. D. 5894. *Wójt Gminy Jabłonna.*

Podaje do publicznej wiadomości, że na zasadzie wyroku Sądu gminnego gminy Jabłonna z dnia 25 Sierpnia (6 Września) 1875 r. zapadłego, odbywać się będzie we wsi Szamocinie, licytacja na sprzedaż kolonji a mianowicie: Szamocina mającej rozległości morgów 110 prętów 173, Michałówka morgów 9 prętów 65, w gminie Jabłonna położonych i kolonji Marysin morgów 35 prętów 268, w gminie Nieporent, podchodzących pod Ukaz z roku 1864, jak również inwentarz i ruchomości, w dniu 15 (27) Października 1875 r., należących do Sukcesorów po ś. p. Dawidzie Unruch.

Przystępujący do licytacji powinien złożyć vadium w kwocie na pierwsze dwie osady rs. 1,290 a na osadę Marysin rs. 210.

O bliższych warunkach mający chęć licytowania, każdodziennie w kancelarji Wójta gminy Jabłonna powiadomieni być mogą.

Jabłonna d. 30 Sierpnia (11 Września) 1875.
p. o. Wójta, Reyman.
Pisarz Aleksandrow.

N. D. 5968. W skutek polecenia Magistratu miasta Warszawy z dnia 3 (15) Września 1875 r za Nr. 10320/400 sprzedane, zostaną przez publiczną licytację w dniu 30 Września (12 Października) 1875 r. o godzinie 10 z rana w domu Administracji Pogrzebowej, zniszczone Effekta Pogrzebowe, a mianowicie: karawany, wozy, dekoracje z karawanów, deki na konie, garderoba żałobna, chemonta, szory i t.p. przedmiota, za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.

A. Zieliński, Nadzorca Effektów Pogrz.

N. D. 5919. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ludwika Hildt obywatela, w Warszawie pod Nr. 658 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 1769a zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 20,000 z procentem 5% od d. 3 (15) Listopada 1874 r., oraz kosztów od Majera Junghertz obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1059 położonej tamże zamieszkałego, protokółem Mikołaja Magnuskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 3 (15) Lutego 1875 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

Nieruchomość

w Warszawie, pod N. 1059 hypotecznym zaś 5 policyjnym oznaczona, przy ulicy Grzybowskiej, na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się czynszu do Skarbu Królestwa rocznie na S-ty Marcin rs. 3, w cyrkule pol cyjnym (VIII) Jerozolimskim, w gminie Magistratu m. Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju W-łu III w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Majera Junghertz obywatela należąca, zaś w dzierżawnem posiadaniu Haskla Wilner zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypoteczne obciążona, ogólnej powierzchni około 6510 łokci kw. przybliżenie mająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana na piwnicach sklepionych, o parterze i pierwszem piętrze; blachą kryta sześć kominów murowanych mająca.

2. Oficyna masiv murowana na sklepionych piwnicach, trzypiętrowa, pod półdachem blachą krytym, sześć kominów murowanych mająca.

3. Komórka pod półdachem deskami kryta.

4. Oficyna poprzeczna masiv murowana na piwnicach sklepionych, trzypiętrowa, pod pół-dachem blachą krytym, dwa kominy murowane mająca.

5. Stajnie, wozownie i kloaki masiv murowane parterowe, pod półdachem w części blachą żelazną, a w części cynkową kryte.

6. Komórka z drzewa pod półdachem przed którą część podwórza ogrodzoną jest sztachetami z drzewa z furtką.

7. Śmietnik z bali w słupy postawiony.

8. Pisotier z desek pod daszkiem blachą krytym.

9. Oficyna masiv murowana pod półdachem dachówką karpiówką kryta, 4 kominy murowane mająca.

10. Komórka z drzewa deskami kryta.

11. Komórka z drzewa deskami kryta.

12. Komórka z drzewa deskami kryta.

13. Komórka z drzewa pod półdachem papą kryta.

14. Zabudowanie z drzewa deskami szalowane blachą żelazną kryte, o jednym kominie murowanym.

15. Komórka z drzewa deskami kryta.

16. Skrzynia z drzewa.

17. Studnia balami cembrowana z pompą, słupem ozdobnym i korbą żelazną.

18. Studnia balami cembrowana z pompą i korbą żelazną.

19. Szrzyń drewnianych cztery.

Bruk w około zabudowań, przy rynsztokach i przez środek podwórza powierzchni łokci kw. 400.

W nieruchomości tej jest trzydziestu lokatorów z imionami nazwisk oraz ilości ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie, pod Nr. 1769a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji tutejszego Trybunału w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. J W. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi m. Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Stanisława Miłobędzkiego urzędu ka Magistratu.

2. W. Leonowi Cholewińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju W-łu III w Warszawie pod N. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obwiązano d. 4 (16) Lutego 1875 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 4 (16) Lutego 1875 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 31 Marca (12 Kwietnia) 1875 r.

Sprzedażą kierować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 17 Lutego (1 Marca) 1875 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.
Warszawa dnia 17 Lutego (1 Marca) 1875 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 31 Marca (12 Kwietnia), 14 (26) Kwietnia i 28 Kwietnia (10 Maja) 1875 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, oraz w dniu 10 (22) Czerwca t. r. przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości, w którym przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie za rs. 20000 przysądzoną została, Trybunał wyrokiem daty 10 (22) Czerwca t. r., a następnie w d 16 (28) Lipca t. r., zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 21 Sierpnia (2 Września) t. r., który się nieodbył, z powodu zaszłych sporów, przeto tenże Trybunał wyrokiem iiłacyjnym daty 25 Sierpnia (6 Września) r. b. wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 1 (13) Grudnia 1875 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 w Wydziale I-ym. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14798 kop. 59 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 5 (17) Września 1875 r.
R. Linowski.

N. D. 5978. *Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaje do wiadomości publicznej że prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, dywany, lampy, lichtarze, zegary, futra, garderoba, bielizna damska i męzka, srebra stołowe, zegarek srebrny, medaljonik złoty, różne naczynia i sprzęty mosiężne, miedziane, gospodarcze i kuchenne, i tym podobne różne przedmiota, w d. 18 (30) Września 1875 r. o godzinie 10 z rana na placu targowym Muranów zwanym w Warszawie, przez publiczną głośną in plus licytację sprzedane będą.

H. Kieliński.

N. D. 5979. *Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaje do wiadomości publicznej, że w exekucji Sądowej, prawnie zajęte ruchomości jako to: łóżko machoniowe, komoda i umywalnia jesionowa, lampa metalowa i garnki żelazne, w d. 16 (28) Września 1875 r. o godz. 10 z rana na placu targowym Żelazną Bramą zwanym w Warszawie, przez publiczną głośną in plus licytację sprzedane będą.

H. Kiętliński.

N. D. 6014. Prawnie zajęte w exekucji Sądowej ruchomości jako to: meble machoniowe lustro w ramach złoconych, pejzarze olejno malowane, i t. p. w dniu 11 (23) Września r. b. o godzinie 9 z rana na targu za Żelazną bramą w Warszawie, a o godz. 10 z rana, na gruncie wsi Otrębusy w Okręgu Błońskim, na mocy Decezji Trybunału Cywil. w Warszawie, meble machoniowe, jesionowe, i sosnowe, lustra, zegar ścienny, powóz bryczka, i t. p., zaś 12 (24) t. m. o godzinie 9 rano, w Pradze przy Warszawie na targu głównym: meble jesionowe, lustro, zegar, rądle, lampy, garderoba i t. p. o godz. 9½ z rana na targu Muranów: meble jesionowe, serwantka machon. rądle miedziane, lichtarze, moździerz i świeczniki mosiężne i t. p., a o godz 10 z rana na targu Muranów, meble jesionowe, machoniowe, rądle miedziane, kapota syberynowa, lustro, żerandol, i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. Hohorfft, Komornik.

N. D. 5782. Prawnie zajęte objekta jako to: łańcuszek złoty, lichtarze, łyżki, widelce i garnuszek mały srebrne próba 14-ta w Warszawie na placu targu publicznego za Żelazną Bramą, w dniu 22 Września (4 Października) 1875 r. o godzinie 11 z rana, przez publiczną licytację sprzedane będą, objekta te obejrzane być mogą w zamieszkaniu podpisanego przy ulicy S-to Jerskiej pod Nr. 1768 w dniach 2 (14), 10 (22) i 18 (30) Września r. b. zawsze o godzinie 3-ej z południa.

G. Zawadzki, Komornik.
przy Sądzie Apelacyjnym.

N. D. 6012. W dniu 11 (23) Września 1875 r. o godzinie 10 z rana na targu Grzybów i w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu Żelazna Brama zwanym, zajęte w drodze Sądowej ruchomości a mianowicie: meble machoniowe, szafy sosnowe, garnki żelazne, żelazko do prasowania, lampa, łóżka lipowe, i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Jan Mielech Komornik,
ulica S-to Jerska Nr. 14.

N. D. 6613. Ruchomości zajęte w drodze egzekucji Sądowej jako to: kanapa, stolik, samowar i przybory do czapek wojskowych w d. 12 (24) Września 1875 r. o godzinie 10 rano, w tymże dniu o godzinie 11 z rana kamizelka, suknia, szal i skrzypce na placu targowym Stare miasto zwanym, sprzedane zostaną przez publiczną licytację.

Warszawa d. 8 (20) Września 1875 r.
Turowicz, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 5357. Sąd Policji Poprawczej w Pułtusku. Wzywa niniejszem Jonasa Zylbersztejna, mieszkańca m. Ciechanowa obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, aby w przeciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego stawił się we własnym interesie przed Sądem tutejszym, gdyż w razie przeciwnym postąpiono z nim będzie według prawa.

Pułtusk d. 6 (18) Sierpnia 1875 r.

N. D. 5355. Sąd Policji Poprawczej w Siedlcach. Podaje się do wiadomości, że we wsi Bramka gminy Kłoczew p-tu Garwolińskiego znajduje się pod nadzorem miejscowego Sołtysa koń 6 lat mający, maści kasztanowatej z białą gwiazdką na łbie, który nabyty został przez osobę podejrzaną na jarmarku w osadzie Adamów d. 15 (21) Kwietnia 1875 r. Właściciel pomienionego konia może mieć go sobie zwróconym za poprzedniem udowodnieniem prawa własności.

Siedlce d. 7 (19) Sierpnia 1875 r.

N. D. 5581. Sąd Policji Poprawczej w Janowie, wzywa Aleksandra i Marjannę małżonków Micyków stałych mieszkańców osady Tarnogrodu, gubernji Lubelskiej, powiatu Biełgorajskiego, niewiadomych z pobytu, ażeby w ciągu dni 30 zgłosiły się do Sądu tutejszego w interesie własnym, w przeciwnym bowiem razie postąpiono z nimi będzie podług prawa.

Janów d. 13 (25) Sierpnia 1875 r.

N. D. 5859. C. K. Sąd Obwodowy w Tarnowie.

Wiadomo czyni, iż otwartą została upadłość co do majątku A. Nowimiasta kupca w Tarnowie a to co do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jak i co do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, gdzie urządzenie upadłości z dnia 25 Grudnia 1868 D. P. P. 869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem tej upadłości mianowanym został C. K. adjunkt Sądowy P. Tałasiewicz tymczasowym zaś zawiadowcą masy Adwokat D. Psarski.

Wszyscy do tej masy upadkowej, jako wierzyciele jej, roszczenie mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe dnia 31 Października 1875 r. w tutejszym Sądzie Obwodowym stosownie do przepisów urządzenia upadłości, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych zgłosić i na posłuchanie zaś w dniu 22 Listopada 1875 r. o godzinie 4-ej po południu odbyć się mającem do likwidacji i do uporządkowania podać. Ten termin także do zawarcia ugody w ślad § 68 ust. Kon. służyć ma.

Tak zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacji wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać i stanowczo inne osoby, w których pokładają, zaufanie.

Na teraz celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub zamianowania innego zawiadowcy masy lub jego zastępcy tudzież obrania delegacji wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 20 Września 1875, o godzinie 4 po południu na którem stawić się mają wierzyciele ze stosownemi dokumentami roszczenia ich wykazujące.

Zarazem przypomina się wierzycielom niemieszkającym ani w Tarnowie ani w obrębie orzectwa tutejszego C. K. Sądu delegowanego miejskiego, że gwoli § 111 obowiązani są donieść sądowi o obranem przez siebie, a w Tarnowie mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich wręczeń, gdyż w przeciwnym razie na wniosek Komisarza upadłości na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania upadkowego zamieszczone będą w urzędowym dzienniku Lwowskim.

Z C. K. Sądu Obwodowego
Tarnów d. 2 Września 1875 r.
Zawadzki.

ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ. — OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 5109.

KOPALNIE
WĘGLA KAMIENNEGO
BOGUSŁAWA PRZYBYLSKIEGO
Pod Dąbrową na Gołonogu.

Przyjmują obstalunki na węgle kamienne wyborowego gatunku, po cenie kop. sr. 60 za korzec grubego z kopalni Mikołaj, a po kop. sr. 65 za korzec grubego z kopalni Zofia, franco Warszawa, i po kop. sr. 10 za korzec węgla drobnego na kopalni.

Można także zamawiać w Warszawie, w składzie **dywanów A Genelli** i w składzie **płótna i bielizny Karola Genelli,** w domu Lessera przy ulicy Miodowej.

Gołonog dnia 10 Sierpnia 1875 r.
za **Bogusława Przybylskiego, Zarski.**

N. D. 6002.

OGŁOSZENIE PRZEDWSTĘPNE.

Trzy Wielkie Koncerta Artystyczne,

mają być dane w krótce w Warszawie, przez powracającą z Petersburga do Wiednia C. K. Austryjacką orkiestrę artystów muzycznych, składającą się z 40 wirtuozów, pod kierunkiem Kapelmistrza **MROZEK,** która to orkiestra występowała z wielkiem powodzeniem w **Londynie, Paryżu, Berlinie, Dreznie, St. Petersburgu** i t. d.— Dalsze szczegóły w krótce podane zostaną. (1—3).

N. D. 5540. Z powodu że mąż mój Józef Wojciechowski lat 40 wówczas liczący, ze wsi i gminy Benczkowice, powiatu Petrokowskiego w roku 1862 samowolnie oddalił się odemnie, i dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości. Ponieważ mam zamiar wejść w nowe związki małżeńskie, wzywam przeto ktoby posiadał o życiu lub śmierci rzeczonego Józefa Wojciechowskiego wiadomość, aby takową udzielić raczył Księdzu Proboszczowi Parafji Sieradzkiej w gubernji Kaliskiej.

Sieradz d. 3 (15) Sierpnia 1875 r.
Jadwiga Wojciechowska.

N. D. 5541. Mąż mój Jan Karczmarek syn Józefa i Petroneli małżonków Karczmarek w roku 1850 powołany został do wojska Cesarsko Rosyjskiego z wsi i gminy Bogumiłów, powiatu Sieradzkiego, wówczas gubernii Warszawskiej i dotąd o sobie niedaje żadnej wiadomości, ponieważ mam zamiar wstąpić w powtórne związki małżeńskie, wzywam przeto ktoby posiadał o życiu lub śmierci rzeczonego Jana Karczmarka wiadomość, aby takową udzielić raczył Księdzu Proboszczowi Parafji Sieradzkiej gubernji Kaliskiej.

Sieradz d. 3 (15) Sierpnia 1875 r.
Anna Karczmarek.

N. D. 5974. W dniu 17 Września r. b. między godziną 8 a 9 wieczorem, w dobrach Stryjów, powiecie Krasnostawskim, skradzione zostały **Listy Zastawne** pięcio procentowe, następujących Numerów: na **rs. 250 № 84809;** na rs. **100 № 120337, 120341, 120342, 120343, 120344, 120345, 111603 i 132800 z właściwemi kuponami;** oprócz powyższych listów i gotowizny skradziono także dwie storublowe akcje z domu zleceń rolników radwiśańskich na imię Henryka Umienieckiego wydane. Uprasza się każdego, ktoby dostrzegł u posiadacza który z wyrażonych listów zastawnych, lub którą z akcji nazwiskiem powyższem oznaczoną, o zawiadomienie i stosowne objaśnienie Józefa Garszyńskiego właściciela dóbr Stryjowa, przez pocztę w Krasnymstawie, lub Aleksandra Garszyńskiego Radcę Prokuratorji w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr. 52 zamieszkałego.

N. D. 5833. **Bileta Lombardowe** za № 16302 na rs. 25, № 16534 na rs 16 i № 12698 na 10 rs. zaginęły, znalazca złoży takowe w Dyrekcji Lombardu.